

Regionalny Program Operacyjny 2014-2020 jest

niełatwiejszy niż jest!



9 miliardów złotych – tyle mieliśmy do zainwestowania. To, wbrew pozorom, wcale nie jest takie proste. Przede wszystkim dlatego, że – niezależnie od tego, czy służą budowie drogi, czy organizacji zajęć wyrównawczych w szkołach – są to pieniądze na inwestycje. Trzeba je obrócić w zysk rozwojowy, wykorzystać na przedsięwzięcia służące jak największej liczbie mieszkanek i mieszkańców regionu, teraz i na przyszłość. My podporządkowaliśmy to jeszcze możliwie szerokiej partycypacji społecznej na etapie podziału środków, stąd rozbudowany segment polityki terytorialnej i potężna pula środków zarządzana przez lokalne partnerstwa.

Nasza strategia, by realizować program we własnym tempie, zgodnie z przyjętym harmonogramem, rozkładając interwencję na kolejne lata, zdała egzamin. Pozwoliło nam to elastycznie reagować na sytuacje kryzysowe (pandemia Covid-19 i kryzys humanitarny związany z wojną na Ukrainie), a dodatkowo uniknęliśmy luki inwestycyjnej wynikającej z wyczerpania unijnych środków kończącej się perspektywy zanim pojawiła się dedykowana pula w ramach perspektywy nowej.

Teraz jest czas podsumowań. Warto je robić, by wiedzieć, czego już wspólnie

dokonałiśmy, co jest naszym wspólnym dorobkiem. I by mieć świadomość wyzwań, które jeszcze przed nami. Obecny bilans – kolejny, jakiego w tego rodzaju okolicznościach dokonujemy – upewnia mnie jeszcze w tym, co już od dawna i tak wiem: że największym kapitałem Kujaw i Pomorza są ludzie – solidni, pracowici, dobrze wykształceni, przyjaźni, otwarci. To Państwo są kreatorami rozwoju i wzrostu. I – to także jest pewne – jego beneficjentami.

Środki naszego RPO 2014-2023 – tak trzeba o tym programie mówić, bo choć oficjalna nazwa odwołuje się do perspektywy 2014-2020, to ostatnie projekty są realizowane jeszcze do końca tego roku – wykorzystaliśmy zgodnie z konsekwentnie realizowaną przez samorządową administrację regionu zasadą zrównoważonego rozwoju. Zrównoważonego, czyli takiego, który pozwala rozkwitnąć i w pełni wykorzystać potencjał także mniejszym miejscowościom. To zasada, w której słuszość głęboko wierzę i przy której będę zawsze trwał. Bo celem są przecież jakość i poziom życia mieszkańców Kujaw i Pomorza – niezależnie od tego, czy mieszkają w jednej ze stolic regionu, czy w niewielkiej wsi.

Nasz RPO 2014-2020 w liczbach

- 103 km zbudowanych/przebudowanych dróg
- 231 km zbudowanych/przebudowanych dróg dla rowerów
- inwestycje w 58 placówkach służby zdrowia
- nowy sprzęt w szpitalach za 153 mln zł
- 3 tys. nowych instalacji do wytwarzania zielonej energii elektrycznej
- 114 tys. ton równoważnika CO₂ – na tyle szacowany jest spadek rocznej emisji gazów cieplarnianych w związku z inwestycjami proekologicznymi
- 15 tys. ton – na tyle szacowany jest spadek rocznej emisji gazów cieplarnianych w związku z modernizacją systemów publicznego transportu pasażerskiego
- 140 mln zł to nakłady na nową aparaturę naukowo-badawczą dla laboratoriów wdrożeniowych
- 4 tys. utworzonych miejsc opieki nad dziećmi do lat 3
- połowa mieszkańców mieszka na obszarach objętych programami rewitalizacyjnymi
- 876 mln zł – taki był budżet marszałkowskiego pakietu anty kryzysowego, czyli samorządowego wojewódzkiego programu przeciwdziałania epidemii Covid-19 oraz łagodzenia jej skutków w sferze społecznej i w gospodarce

Piotr Całbecki

Marszałek Województwa Kujawsko-Pomorskiego